

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 03.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Stanisława Kopacza (6 r. śm.) z int. żony

16³⁰ + Mariusza, Leokadię, Krzysztofa i Jana Machulskich

Wtorek 04.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + W intencji siostr żywych i zmarłych z kółka Różańcowego z Brzeziny od strony Radkowiec

16³⁰ + Stefana i Zofię Dziewięckich

Środa 05.02 Św. Agaty, dziewicy i męczennicy (wsp. obowiązkowe)

16⁰⁰ + Mikołaja, Katarzynę, Edwarda Brzozów z int. Brzozowej

16³⁰ + Helenę (r. śm.) i Leona Gruszczyńskich

Czwartek 06.02 Św. Pawła Młody i towarzyszy (wsp. obow.) – I czwartek

16⁰⁰ 1) + Marię Więcek zam. mąż

2) + Władysława Bieleckiego (urodzinowa)

Piątek 07.02 Dzień Powszedni – I piątek

16⁰⁰ + Stanisława Sochę (r. śm.) z int. rodziny

Sobota 08.02 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Alicję Zegadło z int. siostry z rodziną

16⁰⁰ + Genowefę, Edwarda, Stanisława Biesagów z int. syna

16³⁰ Andrzeja Czarneckiego z int. rodziców

Niedziela 09.02 V Niedziela Zurykła

8⁰⁰ + Msza Święta za parafię

10⁰⁰ + Katarzynę, Romana, Adama, Edwarda Kruków, Marię Więcek, Janinę Budzik z int. rodziny

12⁰⁰ Chrztę?

16⁰⁰ z okazji 40 r. ślubu Stefana i Genowefy o Boże błogosławieństwo w małżeństwie z int. dzieci

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Mieczysława Kowalskiego z Nidy, który odszedł do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Ekstra...

× 02.02 - Dzień Handlowca

× Ksiądz Biskup Kazimierz Ryczan w dniu 10 lutego br. kończy 75 lat. Składając dziękczynienie Panu Bogu za Drogiego nam Jubilata, zapraszamy i zachęcamy wszystkich diecezjan: 1) do modlitwy w intencji Księdza Biskupa, w każdej parafii naszej diecezji w niedzielę, 9 lutego; 2) do uczestnictwa w Eucharystii w intencji Jubilata, która będzie sprawowana w poniedziałek, 10 lutego o godz. 18.00 w Bazylice Katedralnej w Kielcach; 3) do osobistej modlitwy za wstawiennictwem Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej.

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

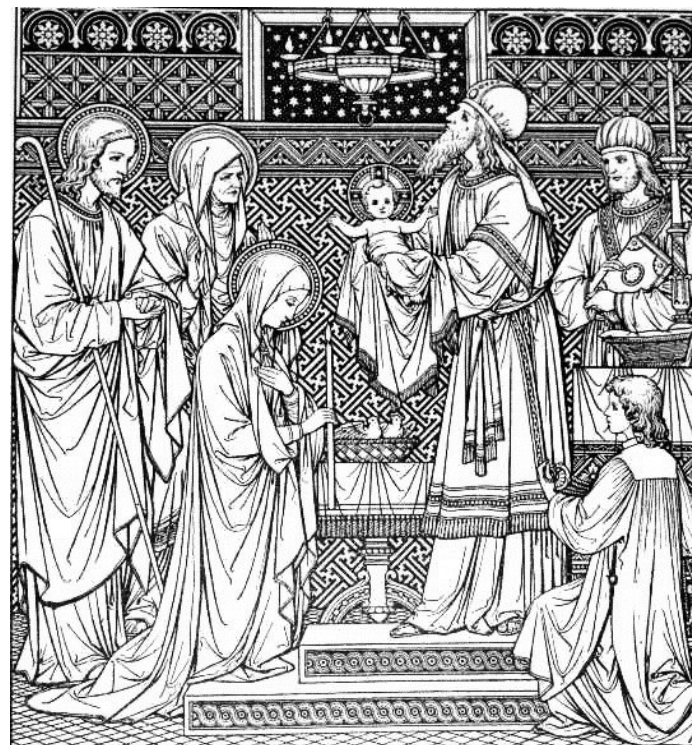
PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

Ofiarowanie Pańskie

2 lutego 2014 r.

Nr 10 (271)



Komentarz...

„Nie gromadź w sobie żalu do ludzi. Nie powracaj do krzywd, których doznałeś. Nie wpatruj się po bezsennych nocach z coraz większym przerażeniem w zło, które ci wyrażdżono. Bo zabuduje ono twój horyzont, urosnie jak garb, wykoślawi cię, wykrzywi, zniszczy. Bo doprowadzi cię do hysterii, wyszarpie do ostateczności. I ty za ten stan poniesiesz odpowiedzialność. trzeba złożyć tę krzywdę Bogu – jak składa się niepotrzebny ciężar na skraj drogi – i iść dalej.”

/ks. M. Maliński/

Oto jestem!

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Mt 3, 1-4 / Hbr 2, 14-18 Ewangelia: Łk 2, 22-32

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: «Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu». Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego. A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż nie zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według wyczajania Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzaly Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela».

A w parafii...

- Nasi duszpasterze pragną podziękować za życzliwość podczas wizyty duszpasterskiej. W trakcie kolejdy parafianie złożyli ofiary na kościół w łącznej kwocie 54 000 zł. Bóg zapłać!
- Dnia 1 marca nasz rodak brat Jakub Edward Zawadzki złoży w Jędrzejowie profesję uroczystą z zachowaniem prawa kościelnego i konstytucji Zakonu Cysterskiego. Dzień później w bp Piotr Skucha udzieli mu święceń kapłańskich w stopniu diakonatu. Pamiętajmy w modlitwie o bracie Jakubie oraz o innych osobach z naszej parafii powołanych do życia zakonnego, a szczególnie dziś w Dniu Życia Konsekrowanego.



Matka Boska Gromniczna

*Od nieszczęść i zbrodni
I od sił nieczystych
Od pożaru, śnieżyicy
Od gradu i wilków
Od wszystkiego złego
Od tego co wiesz
Dom nasz i rodzinę
W dzień i w nocy strzeż
Matus moja matus
Jak obrazek śliczna
Matus moja matus
Matko Boska Gromniczna
Nad oknem pierwszy znak krzyża
By piorun przez okno nie wleciał
By kiedy burza się zbliża
Nie bały się jej nigdy dzieci
Na sumę pora z gromnicą
Lnu promyk i wstążka biała
Płomyki się drzące zaświecą
Matce Gromnicznej na chwałę
(Siedem Pieśni Maryi)
O Panno przesłiczna, gromniczna!
Pod ogień Twój święcony,
wiszący nad woskiem gromnic,
przez las kolący i wyjące wilki,
idę bez wszelkiej obrony. (...)
I nie módl się, Najświętsza Panno,
Gwiazdo szczęśliwego,
krótkiego konania,
nie módl się, Zorzo łask,
nie osłaniaj, tylko wspomnij.
(K. Iłłakowiczówna)*

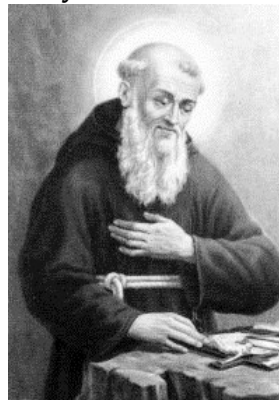
Tu es Petrus...

47. Św. Symplicjusz (3.III.468-10.III.483) Podczas jego pontyfikatu doszło ponownie do sporów z Kościołem wschodnim: wschodniorzymski cesarz potępił uchwały Soboru Chalcedońskiego i znowu zaczął sprzyjać monofizytomowi, upatrując w tym możliwość rozszerzenia swej władzy politycznej. Symplicjusz wprawdzie protestował przeciwko tym cesarskim dekretem, jednak bez skutku. Również następcę cesarza trzymał się linii swego poprzednika: w roku 482 zlecił patriarsze Konstantynopola opracowanie formuły wiary, która jako edykt religijny obowiązywać miała w całym państwie; nie uwzględniała jednak istotnych punktów Soboru Chalcedońskiego. Dlatego katolicy nie przyjęli tej formuły wiary; odrzucili ją również monofizyci, ponieważ uważali, że nie idzie dość daleko. Papież jednak odmawiał zaakceptowania tej formuły nawet wtedy, kiedy cesarz przeciągnął na swą stronę trzech ówczesnych patriarchów Wschodu. Za jego pontyfikatu odbył się w r. 473 synod w Arles i w Lyonie.

Zakonnice...

Urszulanki szare – ich powołaniem jest wychowanie i nauczanie dzieci i młodzieży, służba najbardziej potrzebującym oraz ewangelizacja świata. W zależności od potrzeb kraju i środowiska podejmują pracę dydaktyczną jako katechetki, nauczycielki w szkołach, seminariach i na wyższych uczelniach; pracę wychowawczą w domach dziecka, przedszkolach, bursach, domach studenckich i świetlicach; pracę charytatywno-społeczną i parafialną; pracę formacyjną wśród młodzieży oraz pracę wśród emigrantów i na misjach w Ameryce Łacińskiej i Afryce. Zgromadzenie założone w 1920 r. św. Urszula Ledóchowska. Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego (USJK). /za: ekai.pl/

Boży człowiek... - św. Józef z Leonissy (4 lutego)



Eufrazjusz Desideri urodził się we Włoszech około 1556 r. W wieku 18 lat, wstąpił do kapucynów, przyjmując imię Józef. Podejmował liczne trzydniowe posty, spał na gołych deskach. 24 września 1580 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pewnego razu nawrócił grupę 50 bandytów, którzy potem wspólnie przychodzili słuchać jego wielkopostnych kazań. Decyzją przełożonego generalnego kapucynów Józef został w 1587 r. wysłany do Konstantynopola, by tam służyć czterem tysiącom chrześcijan wprowadzonych do niewoli na galerach. W swoim zapale zapragnął dostać się też do pałacu, by zanieść Ewangelię także sułtanowi. Został jednak aresztowany i skazany na śmierć. Przez trzy dni wisiał nad duszącym ogniem, utrzymywany przez dwa haki wbite w jego prawą rękę i stopę. Został jednak cudownie uwolniony przez anioła. Był obdarzony licznymi charyzmatami: darem kontemplacji, poznania ludzkich sumień, przepowiadania przyszłości i czynienia cudów. Zmarł w klasztorze w Amatrice 4 lutego 1612 r. z powodu raka i problemów, które wystąpiły po próbie operacji. **Modlitwa.** Przez wstawiennictwo św. Józefa wielkiego charyzmatyka prosimy Cię Panie o potrzebne nam dary Ducha Świętego.

Zamyśl się...

„Jedynym rozsądnym sposobem wychowania jest oddziaływanie własnym dobrym przykładem, a jeśli to nie odnosi skutku, to przykładem odstrasającym.”
/Albert Einstein/

Uśmiech...

Ludożercy złapali białego: - Co byś wolał? Być milionerem, czy mieć tyfus? - Pewnie, być milionerem! - Aleś ty głupi! Przecież milionera chętnie zjemy, a chorego nikt nie ruszy!

W poszukiwaniu...

W zeszłą niedzielę większość z nas uczestniczyła na Mszy Świętej potem wróciliśmy do domów. W tym samym czasie nasi bracia w wierze uczestniczący w Mszy w jednym z kościołów Nigerii zostali napadnięci przez islamską sektę Boko Haram, terroryści zaczęli strzelać do wierznych zabili 22 osób, spalili parę domów i wzięli kilku zakładników. Wszystko w imię Boga. A tak niedawno papież mówił, że przez zawiść na świat wszedł diabeł. Każdego roku dumni politycy przekazują nasze pieniądze zabrane w podatkach na pomoc Afryce. Jaki jest tego skutek? Więcej Afrykanów dzisiaj niż w 1970 r. żyje w nędzy a ich wodzowie dzielą pieniądze między siebie. W mediach czasami mówi się, że musimy im pomóc materialnie, bo umierają z głodu i to nasza wina, Ale czy na pewno? To że biały człowiek dawno temu potrafił zbudować cywilizację opartą na prawie i ciężkiej pracy, które dały nam bogactwo po dziś dzień czy za to mamy czuć się winni biedzie Afrykanów. Gdzie łatwiej posiać zboże na ziemiach wikingów lub w Polsce czy może w ciepłych klimatach Afryki gdzie nie brakuje deszczu i żyznych gleb. Pomagajmy, ale mądrze i skutecznie nauczmy Afrykanów szacunku do rodaków, szacunku do praw i gospodarowania. Podajmy im rękę, nauczmy działać i pracować razem a będą nam wdzięczni. Same pieniądze deprawują ich decydentów stwarzają tyranów, którzy znęcają się nad swoimi rodakami. Módlmy się za naszych braci i siostry w wierze! /KK/

Coś dla ducha...

„O dziurawej łodzi”

Pewien rybak siedział kiedyś na brzegu rzeki, gdy podszedł do niego jakiś podróżny i zapytał: - Muszę przepłynąć na drugi brzeg. Czy mógłbyś mi użyczyć tej łodzi? - Bierz, to moja łódź. Podróżnik podziękował mu i zaczął spychać łódź na wodę, potem do niej wskoczył i zaczął wiosłować. Jednak po paru metrach łódź nabrała wody i poszła na dno razem z podróżnikiem. - Niegodziwcze! - zawołał jakiś oburzony przechodzień. - Dlaczego nie powiedziałeś mu, że twoja łódź jest dziurawa? - A czy ktoś mnie pytał o stan łodzi? - zdziwił się rybak.

/ks. Kazimierz Wójtowicz/